KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Stycznia. — Rok 1840. Piątek. № 16. Jutro, Ś. Katedra Ś. Piotra. v. s. Święto Jordanu. 3 Królowie.

Bieżący tydzień należeć będzie do najwięcej ożywionych tegorocznego karnawału. Niespodzianka u Xięcia *Kozłowskiego* i przepyszny Bal maskowy w zamku, rozpoczęły go nader świetnie, a wieczór wczorajszy u Xtwa *Jabłonowskich*, okazałą i zajmującą przedstawił zabawę. JO. Xżę Namiestnik i grono około 170 z najznakomitszych osób stolicy, było obecnych. Gustowne urządzenie apartamentu, wspaniałe a jeśli rzec można *zbytkowne* oświetlenie onegoż, wykwintność we wszystkich szczegółach, uprzejmość i rada gościnność dostojnego Gospodarstwa, wesołość ciągła bawiących się, rozmaitość wykonywanych tańców, wreście jakby jednomyślne połączenie się najgustowniejszych ubiorów Damskich, tworzyły całość niepospolitą. Bal otworzony Polonezem przez Xcia Jmci Warszawskiego z Xżną Gospodynią, i przez Xcia Gospodarza z Hra: *Gutakowską* Damą honorową N. CESARZOWEJ Jejmości, a następnie wznowiony po wieczerzy, zakończył się dziś z rana. Oprócz wielu nowych tańców, wykonano wyborny *mazur*, z tej okoliczności przez przewodniczącego muzycę P. *Kubełkę* ułożony.

Urząd Municypalny M. Warszawy, zawiadomił Właścicieli domów M. Warszawy, iż pobór Opłaty *kominowej* w Kassie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy, iuż rozpoczął się; a zatem z wnoszeniem tej opłaty, mianowicie raty 1ej, do końca Lutego, zaś raty 2giej w ciągu Lipca r. b. pospieszyć należy; gdyż do zalegaiących, a mianowicie za ratę 1szą, Exekucja wojskowa zaraz w Marcu, zaś do zalegaiących za ratę 2gą w Sierpniu r. b. niezawodnie wysłaną zostanie. — Dnia 14go b. m. rozstał się z tym światem ś.p. Leon *Ćwierczakiewicz* b. Major b. Wojsk Pols:, przeżywszy lat 51. Pokój Duszy Jego. — Powiastka o *sierotce* w Kurjerku umieszczona, przedaie się osobno na korzyść Szkółki Dobroczynności, w Sklepie ubogich i w Składzie Jeziorny, cena gr. 5; najmniejszy naddatek będzie z wdzięcznością przyjęty i dojdzie swego przeznaczenia. Jest także do sprzedania w Sklepie ubogich na korzyść tejże Szkółki, *Ptak rajski;* może do kostiumów karnawałowych przyda się komu. — Koncert JPanny Jadwigi *Brzowskiej* poiutrze w Sali Redutowej w południe dać się maiący; składać się będzie z muzyk następuiących: Uwertura fantastyczna wykonana przez całą orkiestrę, utworu Józefa *Brzowskiego*. Allegro z koncertu na dwa fortepjany, z towarzyszeniem orkiestry utworu Józ: *Brzowskiego*, wykonane przez tegoż i córkę iego Jadwigę *Brzowskę*. Warjacje *Berjota*, wykonane na skrzypcach przez JP. *Baranowskiego*. Rondo (Krakowiak), utworu *Szopena*, wykonane na fortepjan, przy towarzyszeniu orkiestry, przez Jadw: *Brzowskę*. Arja finale Edgara, z opery *Donizettego* p. t. *Łucja Lamermoru*, śpiewana przez JP. *Tejchmana*, przy towarzyszeniu orkiestry. Fantazja *Talberga*, wykonana na fortepjanie przez Jadwigę *Brzowskę*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Jenjuszu różowym* przywołani, JPanna *Trawna* i JP. *Morys*.

Sceniczne Towarzystwo pod zarządem JPana *Stobińskiego*, rozpoczęło bawić Publiczność w *Rawie*. JP. *Kraiewski* zebrał Towarzystwo dramatyczne i daie widowiska w *Siedlcach*. JPanna Teressa *Palczewska* przedstawia role gościnne w *Krakowie*.

Otrzymaliśmy następuiącą wiadomość: „Rzadkie zjawisko należące do Historji naturalnej. 3 mile za *Miechowem* przy Krakowskim trakcie, w *Woli Więckowskiej*, co rok do dworu przylatuie Motyl z gatunku *Fuks*, albo *Osetnik* zwany. Motyl ten gdy już kończą się ciepła, niespodzianie zjawia się, i gdy w pokoiu iest ciepło, przelatuie; gdy zaś zimno, osiada lub zawiesza się na pajęczynie, nie daiąc żadnego znaku życia

prawie przez całą zimę; iednak gdy go kto dotknie się, natychmiast trzepocze skrzydełkami, a niekiedy zrywa się i lata. Wiadomo, że motyle bardzo krótko żyią tak, iż samiec zaledwie ukaże znak odrodzenia się, żyć przestaie; toż samo i samica po wyniesieniu iaj; dla tego Pan R. mieszkaiący w tym domu, zaraz pierwszego roku starannie rozpoznawał wszystkie kolory i znaki; iakoż dostrzegł przy końcu skrzydełka dziurkę tak przestronną, że szpilka wolno w nią wchodzi; przeto tak po rzeczonym szczegule, iako i innych znakach poznaie, że to tenże motyl gościnnie z nim obchodzi się, a co wiosna zdejmuie go, wynosi na dziedziniec, i kładzie na dłoni, a motyl zrywa się, leci i znika w przestrzeni widokręgu. Pan R. w ostatnim liście do syna mieszkaiącego w Warszawie, tak o nim wspomniał: „Nasz motyl znowu tej iesieni przybył na zimową kwaterę, i usiadł sobie u powały nad oknem, a gdy iest ciepło w pokoiu, to czasem przelatuie się po oknie. Już to będzie 4ta zima iak u nas bywa na kwaterze.” Po odesłaniu tej wiadomości do zdania iednego z Professorów historji naturalnej, otrzymaliśmy od niego co następuie: „Wszystkie motyle wkrótce po wydaniu potomków giną. Jednakowoż, które późno wyszedłszy z poczwarek, nie zdążyły mieć potomków, te zimuią w stanie odrętwienia. Najczęściej w tym stanie widuiemy tak nazwanego *Fuksa* czyli *Aurelją mniejszą;* bo ten motyl trzymaiąc się okolic naszych siedlisk, w nich szuka schronienia na zimę. Jeśli zatem schroni się w miejsce nieopalane, iako to do stodoły, śpichlerza i t. p., spokojny przez całą zimę, i następnej wiosny wcześnie wylatuie. Lecz ieżeli uda się na przezimowanie do izby, gdy ią zimą piec ogrzeie, on ocuca się z letargu i lata, ale nie mogąc mieć właściwego sobie pożywienia, zazwyczaj nie długo ginie. Przypuściwszy iednak, że i następnego roku nie miał potomstwa, czy mogłoby to i iak długo życie iego przeciągnąć? tego nie dochodzono. Pan R. pomnożyłby historją naturalną nową wiadomością *ważną,* gdyby na więcej niż ieden, tego gatunku motylach wykonawszy sprawdzenie, przekonał się, że dłużej niż iedno lato żyć mogą.”

Francja. — Większa połowa robotników w *Lugdunie,* iest pozbawioną chleba. — Cesarz *Marokański* nadał *Abdel-Kaderowi* tytuł wielkiego *Kalifa;* przysłał mu oraz zapasy amunicji do *Tremezen* i *Tekedempt.* — 6go b. m. nastąpiła explozja gazu w paryzkiej kawiarni, zwanej *1000 Kolumn,* szczęściem nikt nie utracił życia. — X. *Guillon* (Guilą) Jałmużnik Królowej, iest także kandydatem do Arcy-Biskupstwa paryzkiego. — Baron *Ivan,* były Chirurg *Napoleona,* członek Akademji medycznej paryzkiej, umarł w końcu z. m. w *Paryżu.* — Z *Mec* wysłano do Afryki nowego gatunku rakiety, mogące dosięgnąć 4-kroć większą odległość niż rakiety zwyczajne. Jeźdzcy arabscy zwykli trzymać się z dala od armat, przeto musiano wymyślić sposób, któryby zniweczył ich ostrożność. — Rząd hiszpań: pozwolił francuzkiemu założyć szpital wojskowy w porcie *Mahon.*

Niemcy. — Poseł francuzki w *Wiedniu* Hrabia *S. Aulaire* (Oler), nie może ieszcze korzystać z danego mu urlopu, gdyż narady w przedmiocie sprawy tureckiej odbywaią się gorliwie; krótki pobyt Xcia *Esterhazego* w *Paryżu,* przyczynił się niemało do przyłączenia się Francji do polityki innych Mocarstw. — *Achmet Fethi* Basza, powtórnie mianowany Posłem tureckim w *Wiedniu.* — *Meierbeer* ułożył nową muzykę na zaślubiny Królowej *Angielskiej.*

Włochy. — Do *Rzymu* co raz więcej przybywa Legitymistów francuzkich. Xżę *Bordo* ieszcze tej stolicy nieopuścił. — Rząd w Rzymie przeznaczył hojne wsparcia dla teatrów; w czasie tego karnawału dawane będą Opery, Balety i Komedje. — Oczekuią ważnych wiadomości z *Egiptu.*

Rozmaitości. — W *Neapolu* w ciągu 3ch lat upadło 8 oper, i mała iest nadzieia usłyszeć dobrą. — Fortepjanista *Liszt,* zebrał w *Wiedniu* z 6ciu koncertów 56,000 zł.; w *Peszcie* zostaie prawie uwielbiany; w teatrze witaią go okrzy-

kami radości; taki to iest zapał *Węgrów* dla ich utalentowanego rodaka. — *Bilot* w *Paryżu*, najsławniejszy niezawodnie w świecie Fabrykant *deszczochronów*, robi na dwie osoby dubeltowe deszczochrony, które podobne będąc do namiotów, są nader użyteczne i wygodne. Środkowy kij rozdziela się, gdy 2 osoby potrzebuią ochrony; również i wierzch tak dalece roztwiera się, iż nawet 3 osoby wygodnie przed najgwałtowniejszym deszczem zabezpieczyć się mogą. *Bilot* uzyskał patent swobody. — Na gościńcu między *Hyderabad* i *Madras*, leży mieścina nazwiskiem *Nelkondah* zamknięta w wąwozie między 2ma wysokiemi górami. W spustoszałej warowni wzniesionej na szczycie iednej góry, obrał sobie tygrys mieszkanie na początku r. 1838 i codziennie porywał wędrowców przechodzących gościńcem. Nakoniec stał się tyle śmiałym, iż pewnego razu śród dnia porwał sługę oficera z grona otaczaiących go żołnierzy. Pan nieszczęśliwej ofiary opowiedział przypadek swoim kolegom w załodze i namówił kilku przyiaciół do wyprawy przeciw tygrysowi. W *Nelkondach* rozstawiono warty, iedna z nich odkrywszy iamę zwierza, zaprowadziła myśliwca na szczyt góry. Przewodnik wskazał otchłań, na której dnie znajdowała się iama. Tygrysa nie można było dostrzedz, a potrzebowano skoczyć z wysokości 16 stóp w wąwóz, z którego nie było wyjścia. Oficer nie namyślaiąc się długo, wykonał ów skok niebezpieczny i szczęściem stanął na nogach; potwór spoczywał spokojnie u wejścia iamy, Myśliwiec wymierzył strzelbę i iednym strzałem zabił tygrysa. — W *Madras* przedstawiano niedawno traiedję *Makbet*, a rola żony *Makbeta* była odegraną przez nieiakiego Pana *Anstej*. Wiadomo czytelnikom iak brody prędko zarastaią w klimatach gorących, miał on brodę czarną iak węgiel, a że to było w najcieplejszej porze roku, przeto broda tak długa urosła w pierwszych 4ch aktach, iż Pani *Makbet* musiała ogolić się przed wystąpieniem w 5tym. Za kulisami zbytnia parność, w garderobie brak miejsca zmusiły *Ansteja* do umieszczenia stolika z narzędziami golarskiemi na środku sceny. Ktoś z swywoli kazał nagle podnieść kurtynę, a Publiczność ujrzała Pana *Anstej* w sukniach Pani *Makbet* zaiętego gorliwie kończeniem tualety najniewłaściwszej płci pięknej. Nie można opisać śmiechu, iaki ten widok zdziałał między publicznością.

Wypadki dostrzeżeń Meteorologicznych w Obserwatorjum Warszawskiem w Mcu Grud: r. z. czynionych. Średnia wysokość miesięczna barometru do temperatury lodu topnieiącego sprowadzona iest: cal: 27 lin: 8,99; najwyżej barometr dochodził cal: 28 lin: 2,77 d. 8 z rana; najniżej cal: 27 lin: 0,55 d. 16 wieczorem. Średnia temperatura całego Mca wynosi - 4°.48 R; największe ciepło dochodziło † 5°.2 R. d. 28 po połud:; największe zimno - 21°. 6 R. d. 20 z rana. Grudzień r. z. zimniejszy iest o 2°.52 R. od stanu normalnego; największe mrozy miały miejsce przed nowiem i około pełni xiężyca; najzimniejsze dni były d. 18, 19, 20, 21; najcieplejsze 7 dni ostatnie Mca; po znacznych mrozach przy końcu Mca nastąpiło nagłe ciepło; w przeciągu 3ch dni od d: 20 do 23 zmiana temperatury 26°.6 R. dochodziła; po tak nagłej przemianie stanu temperatury i stopnieniu śniegów d. 29 Wisła pod Warsz: puściła i na 13 stop wysoko wezbrała. Co do stanu nieba, Grudzień pogodnieszy był niż lat poprzednich; dni zupełnie pogodnych było 5; na pół pogodnych 5; pochmurnych 21; deszczu razy 4; śniegu 10, mgły 3, wichrów 5; wiatr panuiący wschodni i południowo-wschodni; w pierwszej połowie miesiąc ten był suchy, w drugiej w śnieg i deszcz obfity; ilość wody z deszczu wynosi 13,85 lin: par: co do wysokości; z śniegu 10,66 lin:, razem z śniegu i deszczu 24,51 lin: to iest o 5,77 lin: więcej nad średnią wysokość iaka na Grudzień wypada. Wilgotność powietrza średnia miesięczna iest 94.7 na 100 częściach co do objętości, albo 3,64 gram: co do wagi na metrze sześciennym. — D. 18 z rana po wschodzie słońca i po połud: międz godz: 3 i 4, pokazały się 2 BOCZNE SŁOŃCA z 3 świetnemi słupami, z których 2 wznosiły się nad bocznemi, a ieden nad prawdziwem słońcem. D. 20 między godziną 5tą i 8 wieczorem, dały się widzieć obok xiężyca 2 łuki iasne, i słup świetny przez xiężyc pionowo przechodzący. Średnia temperatura miesięczna źródeł: w ogrodzie Belwederskim iest: † 5°.4 R; przy dolnej drodze obok Uiazdowa: † 5°.35 R; w ogrodzie za pałacem Kazimirowskim † 6°.91 R; pod górą Denasowską † 7°.14 R.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Montleart Xżę z Wiednia; Gerlicz Jak: Referendarz Stanu z Stanisławowa; Gołaski Tom: Dzie: z Droblina;

Łabuński Deoklec: Dzie: z Grobowic; Błaszkowski Kar: Dzie: z Zagorza; Schylnik Ant. Dzie: z Goglewic.

DONIESIENIA.

APTEKA w Mieście Powiatowem, należycie urządzona, iest z wolnej ręki do sprzedania; dowiedzieć się można u W. Radzibora Aptekarza przy ulicy Freta, na przeciwko OO. Dominikanów.

Administrator fabryk Żelaznych Rządowych w Królestwie Polskiem, zawierać będzie osobiście w dniach 16/28 i 17/29 Stycznia r. b. w Suchedniowie w Biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego, układy o dostawy na rok 1840, dla fabryk okręgu tego, różnych potrzebnych Artykułów iako to: Oleiu, Łoju, Sadła, Smoły, Konopi, Skór, Płótna, Tarcic, Owsa, Siana, Słomy i t. p., oraz na różne Entrepryzy iako to: rąbania sążni, dowozu rudy, węgli, drzewa, żelaza, i t. p. Osoby życzące sobie mieć udział w tych dostawach i entrepryzach, zaopatrzone w Wadjum odpowiednie interesowi przez nich zamierzonemu, zechcą się w terminie wskazanym do dalszej pertraktacji u Administratora w Suchedniowie osobiście zgłosić; zgłaszaiący się po terminie oznaczonym, sami sobie winę przypiszą, ieżeli ich propozycje przyięte nie będą.

WORECZEK DAMSKI

krzyżowej roboty, na iednej stronie laura i litery A. M. perełkami bronzowemi wyszyte, na drugiej stronie bukiet, zgubiony na drodze od Kopernika do Wiejskiej Kawy, i nazad, albo też tam zostawiony. Nie dla wartości, ale dla odzyskania pamiątki po lubej osobie, uprasza się uczciwego znalazcę o oddanie do domu Zienteckich (na teraz W. Bernarda) przy ulicy Alexandrji Nr 2768, na dole gdzie Instytut Ortopedyczny, za przyzwoitą nagrodą.

DOMINA i KOSTIUMY.

U podpisanej w Magazynie Stroiów Damskich przy ulicy Senatorskiej w Pałacu Hr. Zamojskich, są do wynaięcia na Maskarady i Bale, zupełnie nowe Domina, do których dołączone zostały Kostiumy Pani Piaseckiej. *Julja Somerfeldt.*

DOMINA podług najnowszych wzorów zagranicznych, dostać można w Magazynie stroiów na Krako: Przedmieściu, wprost dawnego Konserwatorjum, pod Nr 451. *M. Zadębska.*

Do wydzierżawienia 3 FOLWARKI w Gubernji i Obwodzie Płockim, między Płockiem i Wyszogrodem, obfite w grunty pszenne, żyzne pastwiska i dostateczną robociznę. Bliższa wiadomość pod Nr 1346 lit: B., ulica Mazowiecka.

Ogłasza się niniejszem, iż zaginęło POZWOLENIE na iedną flintę, wydane przez JW° Pankratieff Woiennego Gubernatora, pod Ner 1329, w dniu 8m Paźdz: 1834, dla Wej Płonczyńskiej Dziedziczki Dóbr Wykna, w Obwodzie Rawskim Gub: Mazow:; uprasza się znalazcę o oddanie go do Wójta Gminy tejże, lub do Kommissarza Obwodu Rawskiego; w przeciwnym razie przetrzymuiący go, będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

O znalezionym w miesiącu Grudniu WORKU Damskim z cyframi, w którym znajduie się Woreczek z pieniędzmi, 2gi zaczęty z drutami i Klucz; dowiedzieć się można w Drukarni Kurjera.

Dnia 13 Stycznia zginęły lub też w sankach zostały, 3 KLUCZYKI na kółku, przy którem była także litera J. złamana, do zakładania za pasek. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Leszno pod Nr 659, do Właściciela domu.

SKLEP na Handel Korzenny i Winny, z dogodnem Pomieszkaniem i Piwnicami, który iuż od dawna exystuie w tymże domu, iest do wynaięcia od Wielkiejnocy r. b. pod Nr 1307, przy ulicy Nowy świat; wiadomość u Gospodyni tegoż domu, na 1em piętrze.



Para Koni do zaprzęgu, dobrej miary, dobrze uieżdżone, anglezowane, do sprzedania na Nowym Swiecie, Nr 1258 lit: C. Wiadomość u Stangreta Józefa.

Administrator i Wójt Gminy Ekonomji Warszawskiej Części 2ej.— Zawiadamia niniejszem, iż od tygodni 4ch znajduie się przeiętych para KONI, to iest ieden siwy lat 7 do 8 maiący, 2gi skarogniady lat 9 maiący, oba mierzyny; właściciel przeto tychże winien zgłosić się do Urzędu podpisanego; z dniem bowiem 24 Styczn: r. b. Konie wyż rzeczone na Targu publicznym sprzedane zostaną.— Mokotów d. 2/14 Stycznia 1840 r. *Weseliński* A. W. G. E. W. C. 2.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

MAJSTER Piwowarski, obszernie znaiący swą sztukę, będąc bez obowiązku, życzy się umieścić przy iakim znacznym browarze; niemniej potrzeba PANNY do Magazynu Stroiów Damskich, do robienia Kapeluszy i Czepków uzdatnionej. Wiadomość iak wyżej.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro, zapowiedziana na Wtorek *Piękna maseczka.*

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackie, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

DZIŚ w Kaffe-hauzie wprost b. Konserwatorjum na Krakow: Przedmie:, Skrzypek FISZER grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, ŚNIADANIE: Szczupak z bisamelem chrzanow:, Sandacz z kaparowym sosem, Okoń z iaiami, Karp sadzony, Karaś i Lin smażone, Makaron włoski z parmezonem, Polędwica z kornisz:, Zrazy zawiiane z grzy: etc.